

nasza

WSPÓLNO A





Z życia parafii

Drodzy Czytelnicy

Rozpoczynamy Wielki Tydzień, czas największych celebracji w roku. Wielki Post przygotował nas na pełne przeżycie Tajemnicy męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Niedziela Palmowa jest od najdawniejszych czasów upamiętnieniem wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Chrześcijanie obchodzą to wydarzenie, naśladując akklamację i gesty żydowskich dzieci, które wyszły na spotkanie Pana. Mamy nadzieję, że lektura Naszej Wspólnoty będzie pomocna w przeżyciu Świąt Paschalnych.

Podsumowanie ankiety

Dziękujemy za wypełnienie ankiet. Odpowiedzi w sprawie udoskonalenia miesięcznika Nasza Wspólnota można było przekazać w formie papierowej do pudełka przygotowanego przy wejściu do kościoła i elektronicznie na adres poczty elektronicznej. Podsumowanie ankiety znajdziecie na stronie 15.

Droga krzyżowa ulicami miasta

Słowa ojca świętego Benedykta XVI przypomniane podczas drogi krzyżowej ulicami Legionowa przygotowały nas do nadchodzącej Wielkiej Nocy. Wybrane przez Domowy Kościół fragmenty miały pomóc odkryć odpowiedź, co dla każdego z nas znaczy „naśladowanie

Chrystusa”?

Rekolekcje wielkopostne

Głębokie duchowe przeżycie Wielkiego Postu wymaga udziału w rekolekcjach. Ks. prof. Tadeusz Guz przypominał i wyjaśniał główne prawdy wiary i zachęcał, abyśmy nawracając się zwracali uwagę na wolę Boga. Poddając się woli Bożej, najdoskonalszemu planowi dla nas, możemy ufnie oczekiwać udziału w zbawczej ofierze Jezusa Chrystusa.

O znaczeniu rad parafialnych podczas spotkania parafialnych zespołów synodalnych

Pomysły na uaktualnienie obowiązującego w diecezji warszawsko-praskiej statutu rad parafialnych zgłaszali 6 marca 2023 r. uczestnicy spotkania parafialnych zespołów synodalnych. Rada parafialna ma jedynie głos doradczy, ale może być cenną pomocą w realizacji inicjatyw duszpasterskich. Jednym ze zgłoszonych pomysłów była propozycja obligatoryjnego powoływania młodych ludzi do rad parafialnych. Propozycje będą mogły zostać wykorzystane w przyszłości do nowej redakcji statutu. Młodzi w naszej parafii są członkami rady parafialnej m.in. jako przedstawiciele wspólnot bielaneek, ministrantów, Ruchu Światło-Życie.

Wielki Piątek, adoracja Krzyża



Redaguje zespół w składzie:

ks. Grzegorz Kucharski, Dariusz Golec, Violetta Jagnieża, Łukasz Jagnieża, Kacper Kożuch (rys.), Bogusław Krośkiewicz (fot.), Joanna Nowotka, Zbigniew Przybysz (red. nacz.), Paulina Stasiak, Robert Szwarczewski, Joanna Kępińska.

Logo: Artur Pawłowski

Dyżur redakcji: piątek 19.00 – 21.00 w Domu św. Józefa.

Wspomóż dzieło: zostań patronem miesięcznika i wrzuc ofiarę do skarbnki.

Ofiary przeznaczamy na wydrukowanie miesięcznika.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów i zmiany tytułów.

Nasza Wspólnota – miesięcznik parafialny
wspolota.jankantylegionowo.pl

Wydawca: Parafia św. Jana Kantego w Legionowie
ul. ks. Józefa Schabowskiego 2,

tel. +48 532 302 380 e-mail: naszawspolnota@jankantylegionowo.pl



Święte Triduum Paschalne

Święte Triduum Paschalne – trzy dni celebracji misterium męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa są liczone inaczej, niż pozostałe dni roku. Trwają od wieczora, do wieczora.

Początek i koniec Triduum wyznaczają nie konkretne godziny, czy pory dnia, a celebracje liturgiczne. Otwiera je Msza Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek, a kończą nieszpory Niedzieli Zmartwychwstania.

- **Pierwszy dzień** – od Mszy Wieczerzy Pańskiej do wieczora w Wielki Piątek (u nas o tej porze jest Liturgia Męki Pańskiej, która może być też po południu) – dzień męki Chrystusa

- **Drugi dzień** – od wieczora Wielkiego Piątku do nieszporów Wielkiej Soboty – dzień śmierci Chrystusa

- **Trzeci dzień** – od Mszy Wigilii Paschalnej do nieszporów Niedzieli Zmartwychwstania – dzień zmartwychwstania Chrystusa

Święte Triduum Paschalne prowadzi nas do refleksji nad paschalnymi sakramentami – chrztem i Eucharystią.

Przejście i przebaczenie

Misterium Paschalne Chrystusa łączy w sobie tajemnicę dwóch świąt Starego Testamentu. Przed wszystkim pogłębia święto Paschy – teraz nie jest ono wyzwoleniem tylko jednego narodu z fizycznej niewoli, a wyzwoleniem całej ludzkości od grzechu i śmierci. Jest przejściem Chrystusa ze śmierci do życia, z niewoli do wolności, z pogardy do chwały królestwa Bożego. Triduum zawiera w sobie również rozwinięcie święta Jom Kippur (święta przebaczenia) – jedyna doskonała Ofiara za grzechy została złożona. Ludzkość została pojednana z Bogiem. Te dary, wysłużone przez Zbawiciela przyjmujemy w sakramentach.

Chrystus jest jedynym Kapłanem i jedyną Ofiarą – więcej nie potrzeba. Nasi księża mają udział w tym jedynym kapłaństwie i w liturgii są narzędziem uobecnienia jedynej Ofiary.

Wielki Czwartek – Msza Wieczerzy Pańskiej

Szczególny charakter Mszy Wieczerzy Pańskiej najlepiej oddaje Pierwsza Modlitwa Eucharystyczna w słowach własnych dla tej celebracji: „Składamy ją Tobie na pamiątkę dnia, w którym nasz Pan Jezus Chrystus, powierzył swoim uczniom odprawianie sakramentalnej ofiary Ciała i Krwi swojej”. Widzimy Zbawiciela, który na zawsze utrwała w liturgii swoje rzeczywiście obecne mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Ustanawia również kapłanów Kościoła, których poucza o ich posłudze przez gest obmycia nóg.

Ciało i Krew Pana dają życie wieczne. Są zadatkami uczy niebiańskiej, rzeczywistym uobecnieniem śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Na każdej Mszy odbywa się to ten sam jeden raz.

Wielki Piątek – Liturgia Męki Pańskiej

Liturgia Męki Pańskiej, w duchu czytanej w jej trakcie Ewangelii wg św. Jana, prowadzi uczestniczących w głąb tajemnicy królowania Chrystusa. Tego dnia oddajemy hołd Ukrzyżowanemu, słuchamy o Nim, adorujemy Go i przyjmujemy w komunii św., chociaż ta liturgia nie jest Mszą. Szczególnie wymowna jest cisza tego dnia, która skłania nas do refleksji i trwania przy królującym z krzyża Panu. Zwycięzający przez dobrowolną śmierć bierze świat w posiadanie.

Wielka Sobota

W Wielką Sobotę nie odprawia się Mszy. To dzień refleksji w ciszy nad grobem Chrystusa, skupienia na Jego niewidocznym dla oka działaniu – zstąpieniu do Otchłani dla uwolnienia z niej świętych Starego Przymierza.

Niedziela Wielkanocna Wigilia Paschalna

Wigilia Paschalna, odprawiana po zachodzie słońca, rozpoczyna obchód Niedzieli Wielkanocnej. Od poświęconego ognia rozpalany jest paschał, który następnie wnoszony jest na przedzie procesji wchodzącej do kościoła. Słowo Boże, czytane na liturgii, wiedzie nas od stworzenia świata, przez przejście przez Morze Czerwone, aż do zmartwychwstania Chrystusa. W trakcie liturgii chrzcielnej przy pomocy paschału błogosławiona jest woda, która będzie używana do udzielania pierwszego sakramentu. Chrzest bowiem zanurza nas w śmierci i zmartwychwstaniu Zbawiciela, których tajemnicę szczególnie mocno przeżywamy w trakcie Triduum Paschalnego.

Msza św. z procesją rezurekcyjną

Na Wigilii Paschalnej w sposób wyjątkowy przeżywamy tajemnicę zmartwychwstania. Rano w niedzielę udajemy się razem z biblijnymi kobietami, by wejść w tajemnicę pustego grobu. Na procesji pełnej radości głosimy zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią, które dokonało się w nocy.

O Triduum Paschalnym inaczej

Jeśli jakiś dzień (lub kilka) znaczy dla historii ludzkości bardzo wiele, to właśnie Triduum Sacrum (inaczej Paschalne). Dla chrześcijan – ich kultury i cywilizacji – odgrywa wielką rolę. W Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę dokonało się coś, co zostało sfinalizowane w zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.



**Krzyż w prezbiterium
kościół Świętego Ducha**

W Wielki Czwartek, w mowie pożegnalnej wygłoszonej podczas Ostatniej Wieczerzy, na znak miłości do apostołów, Pan Jezus dokonał symbolicznego umycia ich nóg; dał im przykład tego, że uczeń Chrystusowy nie jest po to, aby mu służono, lecz po to, by służył, tak jak Ja (mówi Jezus) wam to czynię. Bo po tym poznają żeście uczniami moimi, jeśli jedni ku drugim miłość mieć będziecie.

W czasie Ostatniej Wieczerzy ustanowił Eucharystię, czyli pokazał, w jaki sposób Jezus pozostaje ze swoimi uczniami i tymi, którzy po nich przyjdą. Sposób jest następujący: Wziął przaśny chleb w swoje ręce, spojrzał ku niebu i powiedział: „To jest bowiem ciało moje, które będzie za was wydane”. Potem łamał i dawał swoim uczniom. Przepis na kielich jest taki: „To jest kielich krwi mojej, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów; to ilekroć czynić będziecie, na pamiątkę moją czyńcie”. Rozważmy znaczenie tych słów dla chleba i wina. Syn Boży, Pan natury rzeczy zamienił swoim rozkazem naturę chleba i wina (filozoficznie to, co chleb i wino stanowi). To już nie są te same rzeczy, które widzimy – pozostały po nich tylko wygląd i ewentualnie smak rzeczy użytych. Pan Jezus te dwie rzeczy: chleb i wino konsekrował, czyli przeniósł do świata rzeczy świętych. One teraz są Ciałem i Krwią Chrystusa. W jaki sposób się to dzieje po wypowiedzeniu słów konsekracji pozostaje *mysterium fidei*, czyli tajemnicą wiary. Popatrzmy! W ten przedziwny sposób, na ziemi w rzeczach normalnie się niedokonujący, Chrystus został naszym ludzkim, codziennym pokarmem: chlebem i tam, na południu Europy i Palestyny, bardzo popularnym napojem do posiłku. Tym rozdzieleniem ciała i krwi swojej zapowiedział śmierć swoją.

A znaczenie dla siedzących przy nim apostołów i uczniów zawiera się w końcowej frazie: „To czyńcie na moja pamiątkę”. Nakaz łamania chleba na pamiątkę nie tylko przebywania Jego w czasie, który nazywamy Jego życiem na ziemi, ale też czasem na przyszłość, aż do skończenia świata i do powtórnego Jego przyjścia, jako Sędziego i Pana Wszechświata. Nakaz ten jest przepisem na sakrament kapłaństwa. Tak to Jezus Chrystus, zgodnie ze swoją zapowiedzią, pozostał z nami ludźmi aż do skończenia świata. Jeśli Chrystus zamyka się w Eucharystii, to kapłan mu w tym pomaga. Kapłan to członek natury ludzkiej, ale adoptowany bardziej niż inni przez sakramentalny nakaz. W ten wielki dzień jeden z dwunastu dopuścił się zdrady. To, co boskie uczeń ten zamienił na pieniądź. Trudno mu było z tym żyć; powiesił się. Dopełnił się obraz ułomności natury ludzkiej, która właśnie potrzebowała Eucharystii, kapłaństwa, ale przede wszystkim męki i zmartwychwstania Mistrza Jezusa Chrystusa.

Wielki Piątek, dzień Jego śmierci. Dzień procedury oskarżeń, a nawet dzień chwili zwątpienia. Wielu go opuściło, niektórzy profilaktycznie mówili, że go nie znają. Obraz nieludzkiej męki fizycznej, zadanej ciału Jego, dopełniał element niewdzięczności tych, za których miał cierpieć. „Ojciec a może odwróć ode mnie ten kielich... ale niech się stanie wola Twoja Ojciec”. Skazany przez ludzi na śmierć jęczał: „Boże mój Boże czemuś mnie opuścił...”. Słyszał w swym nieutulonym bólu: „Innych wybawia! Niech sam zejdzie z krzyża”. Na swojej drodze z krzyżem podparł się Szymonem i otarł chustą Weroniki. Dopuścił ich do udziału w swojej misji – w zbawczej, rehabilitacyjnej misji natury ludzkiej. Widział kobiety płaczące według zwyczaju, ale w Matce swojej tam stojącej, w jej łzach i żalu do nieprzytomności, widział zapowiedziany miecz Symeona. W swoim uczniu Janie widział nas wszystkich, ludzi dobrej woli z odrobiną zrozumienia i miłości. A potem było ważne słowo: **Wykonało się...** Ziemia zdrząła i słońce mniej blasku dało. **Pan natury dokonał ziemskiego żywota. Odkupił świat**, a świat Mu przebił bok, broczący wodą i krwią. Amen.

W Wielką Sobotę ziemia stuliła swego Stworzyciela. Ciemności spowiły grób zamknięty wielkim głazem, a całun pokrył Jego ciało. W grobie faryzeusza spoczął Syn Człowieczy. Emmanuel, tj. Bóg z nami. A myśmy się spodziewali, że ON odkupi Izraela od jego wszystkich wrogów... Piłat, namiestnik rzymski, każdego dnia, podobnie jak ludzie z jego branży, umywa ręce i pyta: „Co to jest Prawda?”. A prawda naszej wiary jest taka: Syn Boży stał się człowiekiem i umarł na krzyżu, wyszedł o własnych siłach z grobu, inaczej **zmartwychwstał**, a my cieszymy się tym dowodem prawdziwości wiary naszej. Wiemy też, że nie zostawił nas sierotami dzięki Eucharystii, mistycznej obecności, dzięki kapłaństwu jest z nami, a przez inne sakramenty i Ducha Świętego ubogaca nasze życie.

ks. prałat Jerzy Tyc



Syn Boży

„Wierzę w Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami”. Odwieczny jednorodzony Syn odwiecznego Ojca – w naszych rozważaniach nad wyznaniem wiary przechodzimy do Boskości Chrystusa. To temat, który przed wiekami był powodem wielu rozłamów w Kościele i powstania licznych herezji. Przyjrzyjmy się, co uznali za prawowierne ojcowie soborów w Nicei i Konstantynopolu.

Syn pochodzi od Ojca, ale równocześnie istnieje odwiecznie. Jak to pogodzić? Posiłkując się metafizyką, powiemy, że Ojciec jest pierwszy ontologicznie, ale nie chronologicznie. Syn pochodzi od Ojca, ale nie było czasu (oczywiście to pewna metafora, ponieważ Boga czas w ogóle nie dotyczy – jest ponad czasem), w którym Syn by nie istniał. Przekracza to nasze zdolności intelektualne, więc w pełni nigdy tego nie zrozumiemy. Możemy tylko przybliżyć sobie tę prawdę – o wiecznie rodzącym Ojcu i wiecznie rodzonym Synu. Wieczność, o której tu mowa, jest jednak inna od tego, co zwykle za wieczność bierzemy. Nie jest ona nieskończonym ciągiem czasu, który możemy porównać do nieskończonej prostej, korzystając z koncepcji matematycznych. Bliżej jej do punktu, w którym wszystko się zawiera: bez początku, bez końca i bez upływu czasu.

W przytoczonym na początku zdaniu możemy odkryć również Boskość Chrystusa i nazwanie Go Jednorodzonego. Te tematy zostaną rozwinięte w dalszej części wyznania wiary, więc tylko króciutko zwrócę na nie uwagę. Chrystus jest Bogiem, bo jest Synem Bożym, podobnie jak my jesteśmy ludźmi, bo nasi rodzice nimi byli. W swoim Bóstwie Syn pochodzi tylko od Ojca. Jest jednorodzony, bo jako jedyny jest przez Ojca zrodzony – nasze synostwo jest inne, niż Chrystusa.

Maciej Przybysz



Niedziela Palmowa

Zwana również Niedzielą Kwietną, Wierzbową lub Różdkową. **Jest to pamiątka uroczystego wjazdu Jezusa do Jerozolimy.** Ewangeliczne palmy zastąpiły w polskich zwyczajach pięknie przybrane gałązki wierzbowe. Dawniej każdy region Polski miał sobie właściwą formę palmy.

Szczególnie wyróżniały się **palmy sądeckie, bocheńskie, kurpiowskie**, zatknięte na kijach dochodzących nieraz do 4 metrów wysokości. Zdobiono je kwiatami, zielenią oraz kokardami i wstęgami z kolorowych bibułek. Zwyczaj święcenia palm wprowadzono do liturgii w XI wieku. Poświęcone w kościele gałązki przechowywano w domach z wielką czcią na wzór gromnicy.

Święconka

Przygotowywana w domach w **Wielką Sobotę** to koszyk z wybranymi potrawami, które święci ksiądz. Z reguły w skład święconki wchodziło: **baranek- symbol zmartwychwstałego Jezusa**, chleb, kołacz, mięso, wędliny, jajka, sól, chrzan.

Koszyczki, w których znajdują się potrawy przyozdabia się bukszpanem, gałązkami wierzbowymi z baziami, bukietkami pierwszych, wiosennych kwiatów. **Po powrocie z Kościoła, gospodynie ustawiają święconkę na wielkanocnym stole.**

Pisanki

Malowane jajka. Zwyczaj zdobienia jaj sięga bowiem starożytności. W wierzeniach ludów pierwotnych

jajko było **symbolem życia odradzającego się na wiosnę.** Najstarsze znane **pisanki odnaleziono w grobowcach i w wykopaliskach na Bliskim Wschodzie.** Datuje się je na III w. p.n.e. Sztuka zdobienia pisanek znana była starożytnym Egipcjanom, Persom, Chińczykom, Fenicjanom, Grekom i Rzymianom. Najdawniejsze okazy polskich pisanek odnaleziono w Opolu i pochodzą z X w. W minionych wiekach pięknie zdobione pisanki wykorzystywano jako prezenty świąteczne. Poza tym pisanki pełniły funkcję wykupu w obrzędach wielkanocnych np. w czasie dyngusa, w czasie chodzenia z barankiem lub kurkiem. **W czasie wielkanocnego śniadania dzielimy się święconym jajkiem.**

Poniedziałek Wielkanocny

Przeżywamy pod znakiem wody święconej. Znany był w niektórych regionach Polski (okolice Kielc) zwyczaj polegający na tym, że **rolnicy bardzo wcześnie jeszcze przed wschodem słońca obchodzili swoje pola i kropili je święconą wodą.** W okolicach Podlasia strażacy w galowych mundurach i błyszczących, metalowych kaskach obchodzili wszystkie domy, osiedla czy też wioski, śpiewając pieśni wielkanocne składając życzenia i kropiąc mieszkania wodą święconą.

W Krakowie i w innych miastach Polski drugiego dnia Wielkanocy wybierano się gromadnie na tzw. emaus. W średniowieczu nazwą tą określano wspólne pielgrzymki do położonych poza miastem Kościołów lub kaplic, w których tego dnia odbywał się odpust. Nazwa „**emaus**” używana do współczesnych czasów **nawiązuje do czytanej w wielkanocny poniedziałek Ewangelii według św. Łukasza opowiadającej o spotkaniu zmartwychwstałego Chrystusa z uczniami na drodze do Emaus.**

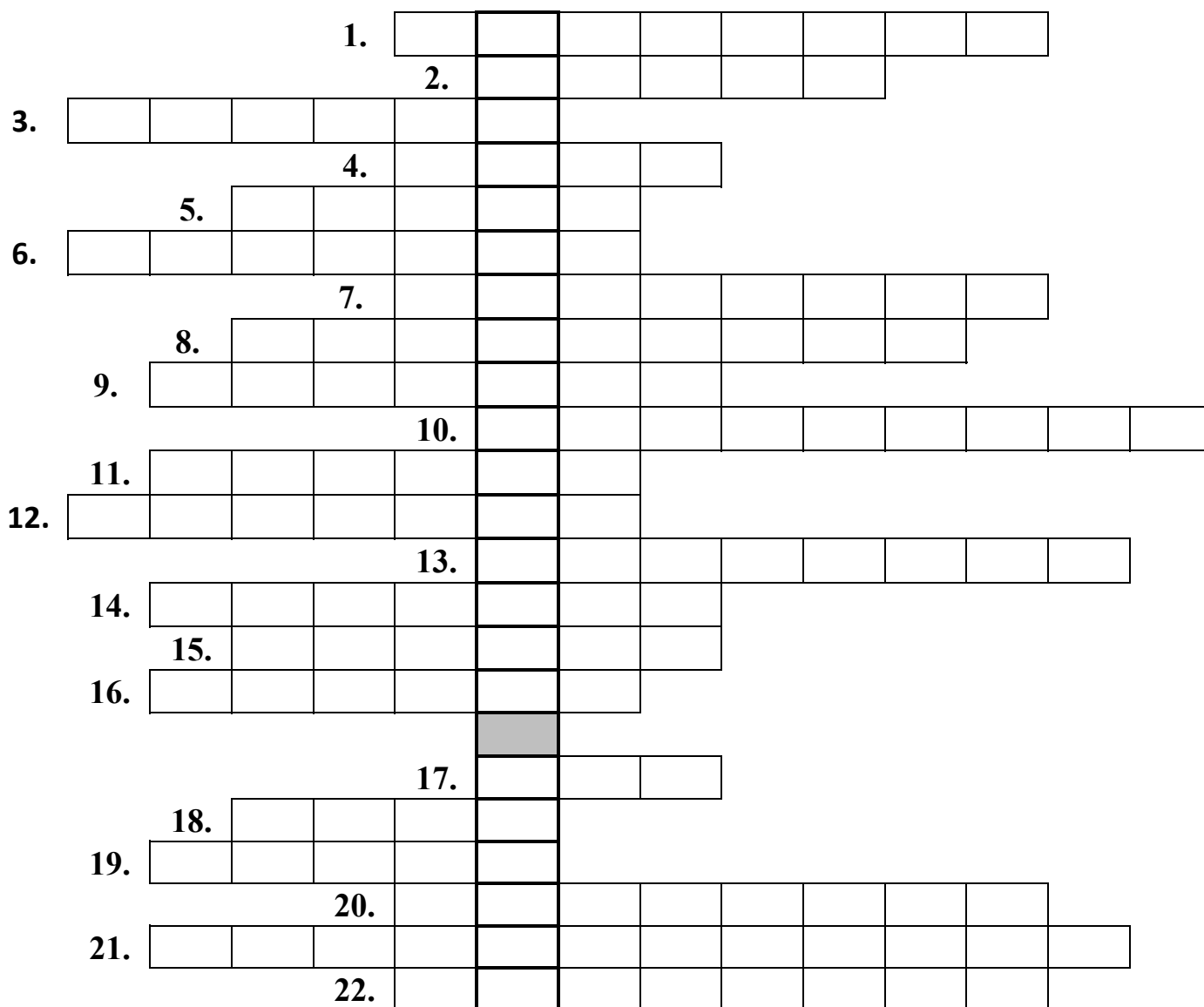
Śniadanie wielkanocne

Stół uroczyście nakrywamy i przybieramy gałązkami bazi wierzbowych, kraszankami, kurczątkami z waty, zieleną pszenicą lub rzeżuchą.

Na środku stołu umieszczamy baranka wielkanocnego oraz święconkę. Ojciec kropi wodą święconą wszystkich obecnych i cały dom, podwórko i budynki gospodarcze.



Niedziela Palmowa



PYTANIA DO KRZYŻÓWKI:

1. Wielki rozpoczyna Triduum Paschalne
2. Jako pierwsza spotkała Jezusa po Zmartwychwstaniu
3. Jezus w grobie był nimi owinięty
4. Gdy przyszły do niego kobiety był już pusty
5. Jeden z uczniów Jezusa - pierwszy wszedł do grobu
6. Niedziela podczas której święcimy palmy
7. Składane wszystkim na Wielkanoc
8. Wigilia w Wielką Sobotę nazywana wigilią
9. Świeca zapalana w Wielką Sobotę
10. Inaczej Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

11. Zdradził Jezusa
12. Pobiegły do grobu, by namaścić Jezusa
13. Odbywa się w Ciemnicy i przy Grobie Pańskim
14. Odmawiana do Miłosierdzia Bożego
15. Zasunięty do grobu
16. Dzień śmierci Jezusa
17. Umiłowany uczeń Jezusa
18. Gorzkie ... śpiewane w Wielkim Poście
19. Z podpisem „Jezu ufam Tobie”
20. Zielony, ozdabia koszyk wielkanocny
21. Potrzebne w trudnych chwilach - Boże
22. Święta od Jezusa Miłosiernego





Państwo, Naród, Wspólnota Jak rządzić i powiększać dobro wspólne

Rozważania nad nauką społeczną Kościoła na podstawie Kompendium nauki społecznej Kościoła

Wzór panowania Chrystusa

Pamiętasz Psalm 72 i króla, któremu Bóg przekazuje władzę i sprawowanie sądów zgodnie z prawem? Czy nie zachwyca postawa władcy opiekującego się słabymi i ubogimi? Perspektywa sprawiedliwości i pokoju do końca trwania życia na ziemi jest wspaniała. Ale nie tylko to, bo panowanie tego króla jest potężne, nieprzyjaciele oddają mu pokłony, a inni władcy przynoszą mu dary. Czy modliłbyś się w intencji tego króla, czy wspierałbyś jego działania, czy pragnąłbyś, by rządził nieustannie, a ty i cały naród miał wszystkiego pod dostatkiem? Wszystkiego, to znaczy nie tylko dóbr materialnych, ale wszystkiego co czyni nas prawdziwie ludźmi, wszystkiego co sprawia, że możemy nazywać się narodem królewskim i dziećmi Bożymi.

W przepowiedniach mesjańskich, odnoszących się do czasów ostatecznych, wyczekiwany jest król, w którym zamieszka Duch Pański, napełniony mądrością i zdolny oddać sprawiedliwość biednym. Ta wyczekiwana osoba byłaby w stanie przynieść upragniony pokój, oceniać sprawiedliwie, brzydziłaby się nieprawością i byłaby przyjacielem człowieka o czystym sercu.

Popatrzmy na sprawowanie władzy przez Jezusa, Władcy oddającego siebie samego za lud. Bez żadnej dominacji nad innymi, bez przymusu i zniewolenia zaprasza On do budowania Królestwa. Ten Król przyszedł, aby służyć i oddać swoje życie za nas. Czy znajdziemy jeszcze takich, którzy chcieliby naśladować Chrystusa?

Cel prowadzenia polityki

Zastanawiałeś się kiedyś, co powinno być celem polityki? Pewnie duża część z nas nie uświadamia sobie, że celem tym jest sam człowiek – jego dobro, rozwój i powodzenie. Właśnie po to tworzymy wspólnotę polityczną, która wypływa z natury osób, którym sumienie „ukazuje i każe wiernie zachowywać” porządek wyryty przez Boga we wszystkich jego stworzeniach. Jest nim prawo moralne, „które ma o wiele większe znaczenie w rozwiązywaniu problemów życiowych jednostek czy społeczeństw, aniżeli jakikolwiek przymus czy kryterium użyteczności”. Wspólnota polityczna, powinna

być rzeczywistością naturalną dla każdego z nas, a istnieć ze względu na cel, którego nie udałoby się osiągnąć w inny sposób, np. przez rodzinę czy mniejszą wspólnotę. Chodzi oczywiście o najpełniejszy wzrost każdego z nas, wszystkich powołanych do stałej współpracy w realizacji dobra wspólnego, dokonującego się pod wpływem naturalnego dążenia do prawdy i dobra. Chodzi o takie współzycie, o takie relacje między nami, o których można by powiedzieć, że są oparte na obywatelskiej przyjaźni i braterstwie. Wtedy właśnie możemy tworzyć wspólnotę mocno ugruntowaną, która dąży do popierania osoby ludzkiej i dobra wspólnego. Czy możliwe jest, aby każdy z nas, pomimo koniecznych działań zmierzających do zaspokajania swoich potrzeb w społeczności lokalnej, cywilnej i politycznej, zamienił „logikę potrzeby” na „logikę bezinteresowności i daru”, która to logika pełniej odpowiada naturze i wspólnotowemu powołaniu.

Sprawowanie władzy a moralność

Władza powinna kierować się prawem moralnym, cała jej godność wynika z tego, że pełni swoje zadania w granicach porządku moralnego, którego „źródłem i celem jest Bóg”. Władza powinna uznawać, szanować i popierać istotne wartości ludzkie i moralne. Są to wartości wrodzone, wynikające z prawdy o człowieku oraz wyrażające i chroniące godność osoby, oraz wartości, których żadna jednostka, żadna większość, ani żadne państwo, nie mogą tworzyć, zmieniać czy niszczyć. Ich podstawą nie mogą być tymczasowe i zmienne większości opinii publicznej. Powinny one być uznawane jako elementy obiektywnego prawa moralnego, prawa naturalnego, wpisanego w serce człowieka. Gdyby, z powodu tragicznego zagłuszenia sumienia zbiorowego, sceptycyzm podał w wątpliwość nawet fundamentalne zasady prawa moralnego, zachwiałyby to podstawami samego porządku państwowego, sprowadzając go jedynie do mechanizmu pragmatycznej regulacji różnych i przeciwstawnych interesów.

Władza, która rządzi zgodnie z prawym rozumem, stawia obywatela w sytuacji podległości nie tyle jakiemuś innemu człowiekowi, ile raczej posłuszeństwa po-

Wokół społecznego nauczania Kościoła

rzędkowi moralnemu, a zatem samemu Bogu, który jest jego źródłem. Kto odrzuca posłuszeństwo władzy działającej zgodnie z porządkiem moralnym, przeciwstawia się porządkowi Bożemu. Podobnie władza publiczna, która opiera się na naturze ludzkiej i należy do porządku ustanowionego przez Boga, jeżeli nie stara się realizować dobra wspólnego, zaprzecza swojemu celowi i tym samym się delegalizuje.

Demokracja

Prawdziwa demokracja nie jest jedynie rezultatem formalnego szacunku dla zasad, lecz jest owocem przyjęcia z przekonaniem wartości inspirujących procedury demokratyczne: godności każdej osoby ludzkiej, poszanowania praw człowieka, uznania dobra wspólnego za cel i kryterium porządkujące życie polityczne. Jeśli nie ma generalnej jednomyślności co do tych wartości, zatracą się znaczenie demokracji, a jej stabilność staje pod znakiem zapytania. Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo się przemienia w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm.

Nauka Kościoła uznaje słuszność zasady dotyczącej podziału władz w państwie. Jest wskazane, by każda władza była równoważona przez inne władze i inne zakresy kompetencji, które by ją utrzymywały we właściwych granicach. Na tym właśnie polega zasada państwa praworządnego, w którym najwyższą władzę ma prawo, a nie samowola ludzi.

Cnoty

Również osoby pełniące obowiązki polityczne nie powinny zapominać lub zbyt nisko cenić moralnego wymiaru reprezentacji, który polega na zaangażowaniu we współdzielenie losów swojego narodu oraz na dążeniu do rozwiązania problemów społecznych. Patrząc z tej perspektywy, odpowiedzialna władza oznacza również:

władzę sprawowaną na podstawie cnót, które sprzyjają rządzeniu w duchu służby (takich jak cierpliwość, skromność, umiarkowanie, miłość, wysiłek współdzielenia potrzeb); władzę sprawowaną przez osoby, które w swoim działaniu autentycznie mają na celu dobro wspólne, a nie prestiż czy zdobywanie osobistych korzyści.

Rola informacji

Jednym z podstawowych narzędzi demokratycznego uczestnictwa jest informacja. Nie można myśleć o żadnym uczestnictwie bez znajomości problemów wspólnoty politycznej, faktów i różnych propozycji ich rozwiązania. Wśród przeszkód, które stają na drodze do pełnej realizacji prawa do otrzymywania obiektywnych informacji z życia publicznego, na szczególną uwagę zasługuje zjawisko koncentracji własności wydawnictw i różnego rodzaju mediów, co przynosi niebezpieczne skutki dla całego systemu demokratycznego, ponieważ ze zjawiskiem tym łączą się coraz ściślejsze powiązania pomiędzy działalnością rządową, potentatami finansowymi i informacją. Środki społecznego przekazu powinny być wykorzystywane do budowania i wspierania wspólnoty ludzkiej w różnych zakresach: ekonomicznym, politycznym, kulturowym, wychowawczym, religijnym. Informacja przekazywana przez środki społecznego przekazu powinna pozostawać w służbie dobra wspólnego. Społeczeństwo ma prawo do informacji opartej na prawdzie, wolności, sprawiedliwości i solidarności.

Konieczność istnienia władzy politycznej rodzi się z ludzkiej natury, potrzeby wzajemnego pomagania sobie, świadomości, że w dobrze zorganizowanej wspólnocie, opartej na danym nam przez Stwórcę prawie naturalnym, można osiągnąć więcej dobra. Nie obawiamy się więc wspierać w rządzeniu tych, którzy w swoich dotychczasowych wyborach życiowych kierowali się logiką bezinteresowności i daru, posiadają cechy sprzyjające sprawowaniu władzy, ale nade wszystko tych, którzy wsłuchują się i wypełniają Boże wezwanie.



Wielki Czwartek, mandatum – obrzęd umycia nóg, symbolizuje postawę służby

Dariusz Golec

Boże Miłosierdzie a adoracja Najświętszego Sakramentu

W Dzienniczku św. s. Faustyna zapisała słowa Pana Jezusa: „[...]W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia mego; która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św., dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar; w dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski; niech się nie lęka zbliżyć do mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat. Miłosierdzie moje jest tak wielkie, że przez całą wieczność nie zgłębi go żaden umysł, ani ludzki, ani anielski.[...] Święto Miłosierdzia wyszło z wnętrzości moich, pragnę, aby uroczyście obchodzone było w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Nie zazna ludzkość spokoju, dopokąd nie zwróci się do źródła miłosierdzia mego.”(nr 699) A o swoim doświadczeniu adoracji pisała tak: „[...] Cała moc mojej duszy płynie z Najświętszego Sakramentu. Wszystkie wolne chwile z Nim przepędzam na rozmowie, On jest Mistrzem moim.”(nr 1404)



Najświętszy Sakrament w kaplicy adoracji

w ten dzień? Kiedy zastanawiałem się nad tym i przyszedłem do kaplicy z tym pytaniem do Pana Jezusa, otrzymałem słowo: „ Bo powiadam wam: Jeśli wasza

„Najniebezpieczniejszą pokusą jest pokusa zniechęcenia: żeby zrezygnować z dążenia do wyższej doskonałości, do pełnego wyrzeczenia się – i zadowolić się przeciętnością.”

a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi.” Mt 5,20-22 Rozważając ten fragment Pisma Świętego przyszła mi na myśl... trampolina. Grzechy moje są jak plecak pełen kamieni. Trudno się skączyć z takim obciążeniem.

W Niedzielę Miłosierdzia, przystępując do spowiedzi lub będąc w stanie łaski uświęcającej i przyjmując Komunię Świętą, Pan Jezus zdejmuje ze mnie całkowicie ciężar grzechu, abym mógł duchowo wskoczyć na wyższy poziom. Ale to jeszcze nie wszystko, to jest dopiero początek. W księdze proroka Izajasza czytamy: „Zaiste, podobnie jak

Od Niedzieli Bożego Miłosierdzia w 2021 roku rozpoczęliśmy w naszej parafii wieczną adorację. Czy jest to przypadek, że właśnie

nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie zabijaj,



Obraz Jezusa Miłosiernego
autorstwa Wincentego Czwartosa,
fot. Karolina Błażejczyk, źródło: diecezja.waw.pl

„Święto Miłosierdzia wyszło z wnętrzości moich, pragnę, aby uroczyście obchodzone było w pierwszą niedzielę po Wielkanocy.”

ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyżną jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomysłu swego posłannictwa.”(Iz.55,10-11)

Ksiądz Jan, nasz wikariusz, na jednej z homilii skomentował to czytanie, że deszcz jeszcze nie daje chleba, potrzeba dużego nakładu ludzkiej pracy zanim ów chleb powstanie. Podobnie jest z Bożym Miłosierdziem i adoracją. Z czystym, nie obciążonym

g r e -
c h e m
s e r c e m,
m o g e

karmić się Eucharystią. Na adoracji, do której dzięki Bożej łasce mamy dostęp w każdej godzinie, rozważać Pismo Święte, rozeznaczyć jaka jest wola Boża wobec mnie, mojej rodziny i dokładając swoje zaangażowanie, wysiłek, pracę mogę stawać się lepszym mężem, ojcem itd. Jak na trampolinie skakać coraz wyżej, bliżej Pana Boga.

Jako podsumowanie niech wybrzmiały słowa księdza Franciszka Błachnickiego, założyciela Ruchu Światło-Życie, który powiedział że: „Najniebezpieczniejszą pokusą jest pokusa zniechęcenia: żeby zrezygnować z dążenia do wyższej doskonałości, do pełnego wyrzeczenia się – i zadowolić się przeciętnością.”

W Niedzielę Miłosierdzia, przystępując do spowiedzi lub będąc w stanie łaski uświęcającej i przyjmując Komunię Świętą, Pan Jezus zdejmuje ze mnie całkowicie ciężar grzechu, abym mógł duchowo wskoczyć na wyższy poziom.

Za wszystko Chwała Panu
Krzysztof

Zmartwychwstały lubi zaskakiwać!

Od czytelników

Apostołowie doświadczyli niezwykłych spotkań ze Zmartwychwstałym Mistrzem. Mogli nawet dotknąć Jego ran. Czy my także tęsknimy za spotkaniem z Nim w Wielkanocny Poranek? Czy chcielibyśmy Go spotkać na naszej drodze, w naszej codzienności i usłyszeć ważne odpowiedzi?

Kościół pragnie pomóc nam w pogłębieniu radości ze Zmartwychwstania Chrystusa. Stąd obchodzimy Oktawę Wielkanocną - osiem dni podczas których codziennie powtarza się słowa: „**dziś Chrystus Zmartwychwstał**”. Otrzymujemy także bogactwo Słowa Bożego. Każdego dnia mamy okazję medytować inny fragment opowiadający o spotkaniu ze Zmartwychwstałym. Bł. Bolesława wzywa także dziś każdego z nas do szczególnego pochylenia się nad Słowem, bo: „Liczne są słowa Słowa Jedyne, jak liczne są słowa ludzkie, w których zostały wyrażone, jak liczne są pokolenia, które mają ich słuchać, by nimi żyć”. Zdaje się nam przypominać, iż Słowo jest skierowane do każdego z nas w każdym czasie.

Także teraz, w okresie radości Wielkanocnej stronie Pisma Św. „Odsłaniają nam niezgłębione bogactwa tajemnicy jego życia i śmierci, opowiadają triumfy chwały Jego.” Szczególnym fragmentem może być dla nas historia uczniów z Emaus. Gdy patrząc na nich możemy odkryć i siebie - zmęczonych, znużonych, nierozumiejących Jezusa i Jego planów a także mających problem ze zrozumieniem Słowa Bożego. Chyba każdy z nas mierzył się z trudnością pojęcia co Bóg mówi przez dany fragment. I bądźmy szczerzy - często nas to zniechęca... Tymczasem bł. Bolesława podpowiada nam iż „Głębokie poznanie Pisma św., jego nadprzyrodzone i owocne zrozumienie jest jednym z darów Ducha Świętego tak cennym, że sam Zbawiciel, mądrość odwieczna, udzieli go apostołom na jednym z ostatnich zjawień swoich. «Tedy im zmysł otworzył, żeby rozumieli Pisma.»” Łukasz z Kleofasem mimo znajomości Chrystusa, słuchania Go, przebywania z Nim nie potrafili odczytać tekstów Starego Testamentu odnoszących się do ich Mistrza! Dopiero oświeceni światłem



Grafika Alfreda Kopaczela „Emaus” przedstawia spotkanie uczniów idących do Emaus z Jezusem, źródło: ekspedyt.org

Ducha Świętego i przemierzywszy kilkanaście kilometrów z Tajemniczym Towarzystwem odkrywają tajemnice Słowa Bożego. O tym jak głębokie było to dla nich doświadczenie i radość z poznania Słowa świadczy fakt, iż nie chcieli by Jezus się oddalił, pragnęli by został wraz z nimi. Matka Bolesława interpretuje ten fragment w taki sposób: „I cóż w tym dziwnego, że dusza oczarowana i podbita przez to żyjące słowo, które przenika aż do szpiku, woła z uczniami: «Panie, pozostań z nami!» Ty, któryś jest Mistrzem nieporównanym, światłem bez skazy, nieomylną prawdą, jedynie prawdziwym życiem dusz naszych!”

Myślę, że ta perykopa ewangeliczna może być dla nas zachętą by wyruszyć w swoją drogę do Emaus z tym co teraz przeżywam (czy to radość, czy to smutek). Wzywając wsparcia Ducha Świętego idźmy na spotkanie z Żywym Słowem. Warto jednak pamiętać, iż Zmartwychwstały ani razu nie ukazał się dwa razy tak samo! On lubi nas zaskakiwać, więc... bądźmy w gotowości!

s. Anna Szuflicka MSF

Do i od Czytelników, dziękujemy za udział w ankiecie.

W ankiecie, którą zamieściliśmy w poprzednim numerze Naszej Wspólnoty i na stronie internetowej poprosiliśmy Was, drodzy Czytelnicy, żebyście podzieli się z nami opiniami o naszej pracy. Za wszystkie przekazane ankiety serdecznie dziękujemy. Zaznaczone odpowiedzi i uwagi pomogą nam się rozwijać i lepiej odpowiadać na Wasze oczekiwania.

Skontaktujemy się z osobami, które wzięły udział w ankiecie i przekazały nam swoje dane. Czytelników, którzy wylosowali nagrody serdecznie zapraszamy do zakrystii. Ksiądz Proboszcz wręczy przygotowane upominki.





Śniadanie Wielkanocne

Po Mszy świętej Rezurekcyjnej spotykamy się przy stole wielkanocnym. Zapalamy Paschalik Rodzinny. Odczytujemy na głos fragment z Ewangelii według świętego Łukasza (Łk 24, 36-43):

A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: «Pokój wam!» Zatrwożonym i wylękłym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: «Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam». Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: «Macie tu coś do jedzenia?» Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich.

Ojciec nasz...

Modlitwa przed posiłkiem

Boże, Ty w dniu dzisiejszym pokonałeś śmierć i otworzyłeś bramy wieczności przez Twojego Jednorodzonego Syna Jezusa Chrystusa. Spraw, abyśmy wraz z Nim szczęśliwi zasiedli kiedyś do uczyty niebieskiej w Twoim Królestwie. Prosimy Cię, Zmartwychwstały Panie, daj nam tu zebranym razem przy stole - w naszej rodzinie i w gronie przyjaciół - z wiarą przeżywać Twoją obecność podczas naszego świątecznego posiłku w dzień Twego zwycięstwa. Prosimy Cię, abyśmy mogli radować się z udziału w Twoim życiu i zmartwychwstaniu teraz i w wieczności. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Teraz następują życzenia, w czasie których dzielimy się poświęconym jajkiem - symbolem życia.

Modlitwa po posiłku

Dziękujemy Ci Boże za radość wielkanocną, za miłość, która nas zespala oraz wszelkie dary, które spożywalimy dzięki Twojej dobroci. Niech będzie błogosławione imię Twoje przez Zmartwychwstałego Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Modlitwa na święto Zmartwychwstania

Niech będzie uwielbiony Jezus Chrystus, Syn Boga Żywego, który prawdziwie powstał z martwych, który ukazał się uczniom i Piotrowi, który pokazał Tomaszowi ręce swoje i bok zraniony, który poszedł do Emaus ze smucącymi się uczniami, którego radości nikt nam nie odbierze. Jezu Chryste, Odkupicielu świata, Zbawco nasz i Bracie, zmiłuj się nad nami.

